

Czemu mistrze krzyż w tornistrze

Kat

Zbiera się na deszcz.
... Już smoki grzmia.
Rozwścieczony wiatr tańczy swoje fru...
Lubię deszcz.
Zasmarkany maj.
Ence pence,
Puchną ręce.
- Stary trzyma kij.
Czemu, komu pierdziel w domu
I miłosne sny.
Po niemiłosnym dniu?
Lej mnie, lej
... A gorzkie mleczko lśnią.
Z nich wianki tkam dla cór.
Kiedyś dopłyną do ich rąk.
Krzyku trzeba mi.
- Kiedy szept bojaźliwie łka.
Śmiechu trzeba mi.
- Kiedy ktoś tymi łzami łągał.
Ence pence,
Puchną ręce.
Czarny trzyma kij.
Czemu mistrze kij w tornistrze
I miłosne sny,
Po niemiłosnym dniu?
Lej mnie, lej
A gorzkie mleczko lśnią
Z nich wianki tkam dla cór...
Kiedyś dopłyną do ich rąk.
W rzece świętej, lecz brudnej z życia
Zwilżcie ciała.
Piachem wodnym chrzczę
- Bursztynowy duch podziemia.